

Posłuchaj

()

Otrzymaliśmy pytanie czytelnika o następującej treści:

> *Szczęść Boże, mamy jeszcze pytanie odnośnie przedsoborowych modlitewników. Np. pod Litanią do św. Józefa jest zapis: za odmówienie odpust 5 lat, za odmówienie codzienne przez miesiąc odpust zupełny. Czy to oznacza, że za każde odmówienie skraca się kara w czyśćcu o 5 lat.*
> *W obecnych modlitewnikach nie ma tych odpustów. Czy one obowiązują nadal*?

Ponieważ wiele osób stawia sobie tego rodzaju pytania, dlatego odpowiadamy skrótowo w formie wpisu.

Nie jest tak, że za odmówienie tej modlitwy kara w czyśćcu skraca się o 5 lat.

Odpusty cząstkowe i odpusty w ogóle

Podawanie czasu przy *odpustach cząstkowych* bierze się stąd, że najprawdopodobniej pod koniec Średniowiecza (szczegółów w tej chwili nie podamy) zaczęto zamieniać praktyki pokutne, które trwały tyle, a tyle czasu na łagodniejsze praktyki np. modlitwy. Tak na przykład wiemy, że w Starożytności Kościoła jako pokutę za grzech zabójstwa nie było się dopuszczanym do sakramentów przez lat 20, a nawet nie wolno było wchodzić do Kościoła.

Istniały różne klasy pokutujących, niektórym wolno było wejść do kruchty, inni musieli klęczeć, niektórym wolno było być na pierwszej części mszy tzw. mszy katechumenów etc. etc. Rodzaje pokut oraz ich czas zmieniał się w zależności od kraju, diecezji okresu etc. Bliższe informacje na ten temat znaleźć można a aktach różnych synodów, które studiują, a przynajmniej powinni to robić, historycy prawa kanonicznego.

Przy odpustach trzeba wiedzieć, że każdy grzech, a szczególnie grzech ciężki, pociąga za sobą

(a) kary wieczne,

(b) kary doczesne.

Ad (a)

Kary wieczne są karami piekielnymi, które trwają wiecznie.

Ad (b)

Kary doczesne są karami, którymi Pan Bóg może karać nas za życia lub po śmierci w czyśćcu. Tego rodzaju kary wieczne nie są.

Kary wieczne są darowane i odpuszczane po rozgrzeszeniu na spowiedzi, natomiast kary doczesne nawet po wyspowiadanym grzechu pozostają, gdyż takie są konsekwencje grzechu i pedagogika Pana Boga. Pan Bóg jako miłosierny może zawiesić wymierzenie kary doczesnej, a czy to zrobi, zależy wyłącznie od Jego woli.

Niwelowaniu lub pomniejszaniu kar doczesnych (b) służą właśnie odpusty, za pomocą których Kościół ze swojego skarbca łask (*thesaurus Ecclesiae*) udziela środków, którymi te kary dla samego siebie lub dusz czyśćcowych można pomniejszyć lub w przypadku odpustu zupełnego znieść całkowicie. **Odpusty dotyczą wyłącznie kar czasowych za grzechy wyspowiadane! Odpusty** zatem **spowiedzi nie zastępują**, ani nie zachęcają do grzeszenia, jak nam zarzucają protestanci.

Aby uzyskać odpust należy:

(1) mieć intencję uzyskania odpustu,

(2) wykonać praktykę przepisaną przez Kościół związaną z odpustem,

(3) być w stanie łaski uświęcającej.

Odpusty można uzyskać:

(a) dla samego siebie,

(b) dla dusz w czyśccu cierpiących.

Zatem **nie** można ich uzyskać **dla innych żyjących osób.**

Niestety Paweł VI zniósł 1967 r. konstytucją apostolską *Indulgentiarum doctrina* nie tylko mnóstwo dotychczasowych odpustów, ale i przeliczanie odpustów cząstkowych na czas, tj. za daną modlitwę lub praktykę tyle a tyle dni lub lat odpustu. Źle się naszym zdaniem stało, ponieważ od roku 1967 nie wiadomo konkretnie, jak skutecznie dana modlitwa „działa". Czy zatem objęta odpustem „dobrowolna rezygnacja z dozwolonej przyjemności w duchu pokuty" jest tak samo skuteczna, co np. odmówienie Litanii do Wszystkich Świętych. Na podstawie dawnych „czasowych" regulacji można było to określić. Teraz nie wiadomo i jest mętnie.

Obecnie obowiązują wszystkich katolików odpusty ustalone w roku 1999, do wglądu po łacinie[1] lub do nabycia po polsku jaki książka „Wykaz odpustów".[2]

Jak jest z czasem w czyśćcu?

Zatem 5 lat odpustu cząstkowego nie jest jednoznaczne z 5 lat mniej czyśćca, gdyż w czyśćcu ziemskie parametry czasu nie obowiązują, z tego, co mówi teologia i sugerują objawienia prywatne. 5 lat odpustu oznacza pomoc dla duszy czyśćcowej, które jest w pewnością większa niż ta, która była objęta 5 dniami odpustu. A jakie parametry czasu obowiązują w czyśćcu? Trudno dokładnie powiedzieć, skoro wymyka się to naszemu pojmowaniu rzeczywistości, która jest jednak ziemska, a nie czyśćcowe.

Ale wydaje się, że u Boga i w ogóle, co potwierdza współczesna fizyka, wszystko dzieje się naraz, a tylko my ludzie i być może zwierzęta odbieramy czas jako „przedtem" i „potem", bo taka jest nasza natura. Naprawdę jednak w pozaczasowości (*aeon, aevum*) i wieczności (*aeternitas*) „teraz", „przedtem" i „potem" są jednym. Jak czyśćca dostąpimy, to się wszyscy dokładnie dowiemy.

Na ile nasze odpusty pomagają duszom czyśćcowym?

To zależy od następujących kryteriów:

(a) **Od stanu łaski i świętości osoby dany odpust ofiarującej**, im świętsza, tym bardziej jej modlitwa jest skuteczna.

(b) **Od rodzaju odpustu** czy cząstkowy czy zupełny i jaki rodzaj cząstkowego (5 lat czy 5 dni). Należy przyjąć tutaj zdroworozsądkową zasadę, że więcej działa więcej czyli litania „działa" więcej niż „nabożne uczynienie znaku krzyża i odmówienie przy tym: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen." (Wykaz odpustów z roku 1999, Nr. 55). Za orientację służyć mogą przedsoborowe „czasowe" ustalenia.

(c) **Od grzeszności duszy czyśćcowej w chwili śmierci oraz od skutków jej czynów**. Im grzeszniejsza dusza i im gorsze konsekwencje jej czynów, tym więcej trzeba się za nią modlić, gdyż posiedzi dłużej. Według niektórych teologów tak długo dusza w czyśćcu przebywa, aż ustaną skutki jej grzechów, co może, biorąc nawet pod uwagę różnice postrzegania czasu, trwać długo.

(d) **Od woli Bożej.** Tak długo dusza w czyśćcu „siedzi", czyli przebywa, jak Pan Bóg uważa za stosowne. Zatem nikogo wbrew woli Bożej z czyśćca wyciągnąć nie można, ani Pana Boga przechytrzyć. Tak samo robienie zapisów w testamencie, by cały majątek przeznaczyć (i) na odprawianie mszy we własnej intencji po śmierci, (ii) na Kościół lub (iii) na biednych krótszego czyśćca nie gwarantuje, bo w takim razie ludzie bogatsi byliby u Pana Boga po śmierci uprzywilejowani, a nie są.

Pan Jezus powiedział św. Małgorzacie Alacoque, że owoce wszystkich mszy odprawianych za pewną duszę przebywającą w czyśćcu aplikowane są nie jej samej, ale tym, które ona za życia skrzywdziła. Ta osoba natomiast „posiedzi" jeszcze w czyśćcu długo, bo taka jest wola Boża. Jest to co prawda objawienie prywatne, ale uznanej mistyczki i świętej, które jest ponadto zgodne z nauką Kościoła i logiką, według tych Pana Boga się ani nie przechytrzy, ani nie przekupi. Bardzo trafnie na temat czyśćca wypowiadała się Maria Simma.

[1] http://www.vatican.va/roman_curia/tribunals/apost_penit/documents/rc_trib_appen_doc_20020826_enchiridion-indulgentiarum_lt.html.

[2] http://ksj.pl/wykaz-odpustow.html



Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related